

Sygn.akt III AUa 848/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lutego 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący sędzia Sławomir Bagiński

Sędziowie Barbara Orechwa-Zawadzka

Dorota Elżbieta Zarzecka

Protokolant Edyta Katarzyna Radziwońska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 lutego 2021 r. w B.

sprawy z odwołania D. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o ustalenie kapitału początkowego

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 27 października 2020 r. sygn. akt V U 1639/19

1) zmienia zaskarżony wyrok i wartość kapitału początkowego na dzień 1.01.1999 r. ustala na kwotę 72.326,54 (siedemdziesiąt dwa tysiące trzysta dwadzieścia sześć i 54/100) zł; przy zastosowaniu wskaźnika wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego z lat od 1978 r. do 1987 r. w wysokości 44,87%;

2) oddala apelację w pozostałym zakresie.

Barbara Orechwa-Zawadzka Sławomir Bagiński Dorota Elżbieta Zarzecka

Sygn. akt III AUa 848/20

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z 17.10.2019 r., wydaną na podstawie przepisów ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych ponownie ustalił dla D. B. wartość kapitału początkowego na dzień 1.01.1999 r. w wysokości 58.810,51 zł. Zakład przyjął podstawę wymiaru kapitału początkowego w kwocie 440,74 zł. Do jej obliczenia oraz obliczenia wskaźnika wysokości tej podstawy przyjęto przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z 10 kolejnych lat kalendarzowych, tj. od 1.01.1989 r. do 31.12.1998 r. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego wyniósł 36,10%. Podstawę wymiaru kapitału początkowego ustalono w wyniku pomnożenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru przez kwotę bazową w wysokości 1220,89 zł. Organ rentowy wziął przy tym pod uwagę okresy składkowe w łącznym wymiarze 13 lat, 4 miesiące i 17 dni, okresy nieskładkowe w wymiarze 20 dni i okresy sprawowania opieki nad dzieckiem w

wymiarze 3 lat. Zakład wskazał, że współczynnik proporcjonalny do wieku oraz okresu składkowego i nieskładkowego wyniósł 64,10% oraz wyjaśnił, że współczynnik ten służy do obliczenia części 24% kwoty bazowej (tj. 293,01 zł). Do ustalenia wartości kapitału początkowego Zakład nie uwzględnił okresów: od 7.05.1984 r. do 9.05.1986 r., od 9.05.1989 r. do 30.06.1990 r, ponieważ wnioskodawczyni nie dostarczyła zaświadczenia o wynagrodzeniu za okres wykonywania pracy nakładczej w Spółdzielni Pracy (...) (wskazał przy tym, że istnieje możliwość przeliczenia kapitału po dostarczeniu ww. dokumentu) oraz od 12.08.1994 r. do 5.09.1994 r., gdyż w tym okresie ubezpieczona przebywała na urlopie bezpłatnym.

W odwołaniu od powyższej decyzji D. B. wskazała, że nie uwzględnienie przez ZUS ww. okresów wykonywania pracy nakładczej w Spółdzielni Pracy (...) niezasadnie obniża wysokość jej emerytury. Wskazała, że posiada świadectwo pracy, książeczkę ubezpieczeniową oraz stary dowód osobisty, w którym jest pieczętka zatrudnienia i zwolnienia.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie.

W wyroku z 27.10.2020 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił D. B. kapitał początkowy na 1.01.1999 r. w wysokości 74.500,14 zł.

Sąd Okręgowy ustalił, że D. B. była zatrudniona w Spółdzielni Pracy (...) w B. od 7.05.1984 r. do 30.06.1990 r. w pełnym wymiarze czasu pracy. Wynika to ze świadectwa pracy z 2.07.1999 r. wynika W wymienionym okresie zajmowała stanowiska: krawcowej w zakładzie zwartym, krawcowej – krojcej, a ostatnio stanowisko krawcowej – chałupnika, na którym otrzymywała wynagrodzenie według kategorii III zaszerogowania w wysokości 1400 zł/godz. + 10 % premii za jakość + dodatek stażowy w wysokości 12,5% najniższego wynagrodzenia. W czasie zatrudnienia korzystała z: urlopu bezpłatnego w okresie od 2.04.1990 r. do 23.06.1990 r. (ograniczenie systemu pracy nakładczej), z urlopu wychowawczego w okresie od 10.05.1986 r. do 10.05.1989 r.

Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu księgowości. Biegły, po analizie dokumentacji znajdującej się w aktach sprawy oraz aktach ZUS ustalił podstawę wymiaru składek za okres od 7.05.1984 r. do 30.06.1990 r. na poziomie minimalnego wynagrodzenia. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego biegły ustalił z kolejnych 10 lat kalendarzowych wynosi: $486,22 \% : 10 \text{ lat} = 48,62 \%$ wskazując, że jest średnią arytmetyczną wskaźników z poszczególnych lat kalendarzowych. Podstawa wymiaru kapitału początkowego wyniosła 593,60 zł ($48,62 \% \times 1\ 220,89 \text{ zł}$). W konsekwencji biegły ustalił wartość kapitału początkowego ubezpieczonej na dzień 1 stycznia 1999 r. - po zaliczeniu okresu pracy w Spółdzielni Pracy (...) - w wysokości 74 312,04 zł (k. 24-27 akt sprawy).

Powyższa opinia została zakwestionowała przez organ rentowy w zakresie wyrażonym w piśmie z 12 lipca 2020 r.

Biegły po ponownym przeanalizowaniu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie - dokonał ponownych obliczeń i wskazał, że kapitał początkowy wnioskodawczyni (po zaliczeniu okresu pracy w S.P. (...)) ustalony na 1.01.1999 r. wynosi 74.500,14 zł. Wyjaśnił, że powyższa wartość kapitału początkowego jest zgodna z ustaleniem ZUS zawartymi w piśmie z 12.07.2020 r.. Ponadto biegły wskazał, że uznał za zasadne zaliczenie - do ustalenia wartości kapitału początkowego - okresu zatrudnienia na pełnym etacie w Spółdzielni Pracy (...) w B. na podstawie oryginalnego świadectwa pracy z 2.07.1990 r. oraz protokołu rozprawy sądowej (k. 54-55 akt sprawy).

Sąd Okręgowy stwierdził, że ustalenia oparł na dokumentacji zgromadzonej w sprawie oraz na uzupełniającej opinii biegłego sądowego z zakresu księgowości, która została wydana po ponownym przeanalizowaniu sprawy. Zdaniem Sądu Okręgowego ustalenia dotyczące wartości kapitału początkowego dokonane przez biegłego są rzetelne i zgodne z treścią dokumentacji znajdującej się w aktach sprawy. Dokonane obliczenia i ustalenia zostały poparte szczegółowym i przekonującym uzasadnieniem.

Apelację od tego wyroku złożył organ rentowy. Wyrok zaskarżył w całości i zarzucił mu naruszenie:

1) przepisów prawa materialnego – art. 174 w zw. z art. 6 ust. 2 pkt 11 w zw. z art. 15 ust. 2a ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z FUS (Dz. U. 2018.1270) poprzez ustalenie, że kapitał początkowy na 1.01.1999 r. wynosi 74.500,14 zł w sytuacji, gdy zdaniem organu rentowego na dzień 1.01.1999 r. wynosi 61.746,96 zł;

2) przepisów postępowania – art. 233 § 1 k.p.c.; poprzez dokonanie przez sąd ustaleń faktycznych sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności poprzez uwzględnienie okresu pracy nakładczej od 7.05.1984 r. do 9.05.1986 r. i od 9.05.1989 r. do 30.06.1990 r. w Spółdzielni Pracy (...) i wyliczenia w powyższych okresach wynagrodzenia na poziomie wynagrodzenia minimalnego, w sytuacji, gdy materiał dowodowy nie potwierdza osiągnięcia co najmniej połowy obowiązkowego wówczas najniższego wynagrodzenia.

Wskazując na powyższe organ rentowy wniósł o uchylenie lub zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania.

Ponadto organ rentowy podniósł, że organ rentowy nie ustosunkował się do decyzji organu rentowego z 12.12.2019 r. pomimo, iż na rozprawie 16.06.2020 r. odwołująca wskazała, że nie zgadza się również tą decyzją.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja zasadniczo zarzuca nieudowodnienie, że ubezpieczona osiągała co najmniej połowę najniższego wynagrodzenia, obowiązującego w spornym okresie. W konsekwencji, według skarżącego, nie można zaliczyć pracy nakładczej do okresu składkowego w rozumieniu art. 6 ust. 2 pkt 11 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j.t. Dz.U.2020.53 ze zm.), dalej zwana „ustawą emerytalną”. Nadto organ rentowy podniósł, że błędne było zastosowanie art. 15 ust. 2a ustawy emerytalnej, ponieważ ma on zastosowanie do stosunku pracy, a nie stosunku pracy nakładczej.

Apelacja jest częściowo uzasadniona.

Rozpoznanie sprawy przez sąd nie może ograniczać się do dopuszczenia dowodu z opinii biegłego i omówienia tej opinii. Sąd przede wszystkim powinien dokonać samodzielnych ustaleń, w szczególności dotyczących spornych okoliczności. Tymczasem sporne pozostawało to czy okresy od 7.05.1984 r. do 9.05.1986 r. i od 9.05.1989 r. do 30.06.1990 r. można uznać za okresy składkowe i, co się tym wiąże, jakie wynagrodzenie osiągała ubezpieczona w tych okresach.

Sąd Okręgowy nie dokonał w tym względzie stosownych ustaleń, a jedynie podzielił stanowisko zaprezentowane przez biegłą z zakresu rachunkowości.

Biegły z zakresu rachunkowości, w takiej sytuacji jak w niniejszej sprawie, powinien być powołany do dokonania wyliczeń, lecz to sąd powinien wskazać założenia do tej opinii, w jednym lub kilku wariantach. W tezie dowodowej sąd powinien sprecyzować jakie założenia ma przyjąć biegły odnośnie okresów składkowych i wysokości wynagrodzenia. Oczywiście biegły na podstawie analizy dokumentacji może przedstawić swoje stanowisko. Natomiast jeżeli sąd zaakceptuje stanowisko biegłego, to powinien wskazać co przemawia za przyjęciem określonych faktów, które posłużyły biegłemu do sformułowania konkretnego wariantu opinii. Sąd powinien to uczynić w odniesieniu do dowodów źródłowych, zasad racjonalnego rozumowania i doświadczenia życiowego. Uzasadnienie sądu pierwszej instancji tych wymogów nie spełnia. Narusza przez to art. 327¹ k.p.c.

Konieczne było zatem dokonanie samodzielnych ustaleń przez sąd drugiej instancji. Sąd Apelacyjny ustala, że okresy od 7.05.1984 r. do 9.05.1986 r. i od 9.05.1989 r. do 30.06.1990 r. są okresami składkowymi z tytułu pracy nakładczej wykonywanej przez ubezpieczoną w Spółdzielni Pracy (...) w B. (poprzednio pod inną nazwą). W tym okresie odwołująca osiągała przynajmniej połowę najniższego wynagrodzenia przysługującego pracownikom gospodarki uspołecznionej.

Za przyjęciem, że w spornym okresie ubezpieczona osiągała co najmniej połowę najniższego wynagrodzenia przemawiają następujące okoliczności. Praca w Spółdzielni Pracy (...) stanowiła podstawowe źródło utrzymania

ubezpieczonej. W świadectwie pracy wskazano na zatrudnienie w pełnym wymiarze czasu pracy (akta ZUS k. 9). Ten zapis może oczywiście oznaczać standardowe sformułowanie, jednak może też pośrednio wskazywać na osiąganie wynagrodzenia na poziomie nie mniejszym niż najniższe obowiązujące pracowników. Podkreślić też należy, że w legitymacji ubezpieczeniowej w spornym okresie pięciokrotnie potwierdzano uprawnienie ubezpieczonej do świadczeń leczniczych - 7.05.1984 r., 23.09.1985 r., 11.03.1986 r., 10.06.1986 r., 9.08.1990 r. (legitymacja ubezpieczeniowa str. 4 i 5 - akta ZUS k. 40).

Należy zwrócić też uwagę na treść § 3 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą. (Dz.U.1976.3.19 ze zm.), dalej jako „rozporządzenie w sprawie pracy nakładczej”: W umowie strony określają minimalną miesięczną ilość pracy, której wykonanie należy do obowiązków wykonawcy. Minimalna ilość pracy powinna być tak ustalona, aby jej wykonanie zapewniało uzyskanie co najmniej 50% wynagrodzenia, uznanego aktualnie za najniższe dla pracowników gospodarki społecznej.

Słusznie apelacja wskazuje, że doniosłość prawną ma tylko taka umowa o pracę nakładczą, w której strony uzgodniły i faktycznie realizowały rozmiar wykonanej pracy nakładczej w ilości gwarantującej wynagrodzenie w wysokości co najmniej połowy minimalnego wynagrodzenia za pracę (zob. wyroki SN z dnia 9 stycznia 2008 r.: III UK 73/07, LEX nr 356045; III UK 74/07, LEX nr 376437; III UK 75/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 53; III UK 76/07, LEX nr 465905, oraz III UK 77/07, LEX nr 465895, a także wyrok SN z dnia 13 października 2010 r., II UK 105/10, LEX nr 687035). Wynika to z wykładni funkcjonalnej i systemowej przepisów prawa pracy i prawa ubezpieczeń społecznych, w tym z § 3 ust. 1 § 27 § 32 ust. 2 i § 33 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą w związku z obowiązującym wówczas art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. poz. 267, ze zm.). Jednakże, mimo braku dokumentów płacowych, przedstawione okoliczności pozwalają przyjąć, że ubezpieczona osiągała przynajmniej połowę najniższego wynagrodzenia.

W konsekwencji sporne okresy zatrudnienia w Spółdzielni Pracy (...) należało uznać za okresy składkowe w rozumieniu art. 6 ust. 2 pkt 11 ustawy emerytalnej.

Uznanie wykonawcy umowy o pracę nakładczą za pracownika w rozumieniu przepisów o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (§ 27 rozporządzenia w sprawie pracy nakładczej), nie oznacza takiego uznania w myśl ustawy emerytalnej. Z tego względu nie ma zastosowania art. 15 ust. 2a ustawy emerytalnej.

Powyzsze stwierdzenie oraz dokonane ustalenia prowadzą do uznania za udowodnione, że ubezpieczona w spornym okresie z tytułu pracy w Spółdzielni Pracy (...) osiągnęła wynagrodzenie:

w 1984 r. – 21.075,50 zł;

w 1985 r. – 32.400 zł ;

w 1986 r. – 11.584 zł.

Stosunek każdej z tych kwot do rocznej kwoty przeciętnego wynagrodzenia ogłoszonej za dany rok kalendarzowy wynosi odpowiednio: 25,59%, 13,50 % i 9,62%. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego za lata 1978-1987 wynosi zatem 44,87 %. W konsekwencji podstawa wymiaru kapitału początkowego wynosi 547,81 zł (0,4487x1220,89 zł). Przy zastosowaniu współczynnika proporcjonalnego 70,71% oraz liczby okresów składkowych i nieskładkowych wskazanych w opinii dało to kwotę kapitału początkowego – 72.326,54 zł.

Rozstrzygnięcie zawarte w decyzji z 12.12.2019 r. nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, nie odnosiło się do żądania strony przedstawionego w odwołaniu. Ponadto opinia biegłej i wyrok sądu pierwszej instancji, a także wyrok Sądu Apelacyjnego uwzględnia zmianę wysokości podstawy wymiaru składek przyjętą w decyzji z 12.12.2019 r. Wynika to z porównania wskaźników z poszczególnych lata zawartych w załączniku do decyzji z 12.12.2019 r. i wyliczeń

biegłej (tabela k. 54). Odnośnie wynagrodzenia za 1984 r. obliczonego na podstawie karty wynagrodzeń biegła przyjęła kwotę 30.638 zł, czyli tak jak w załączniku do decyzji z 12.12.2019 r.

W tym stanie rzeczy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzeczono jak w punkcie 1. wyroku. W pozostałej części apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. (pkt 2.).

Barbara Orechwa-Zawadzka Sławomir Bagiński Dorota Elżbieta Zarzecka